

ARTUR JASIŃSKI\*

## OBRAZY *POST-POLIS*

### IMAGES OF *POST-POLIS*

---

#### Streszczenie

Niniejszy artykuł jest próbą uchwycenia, za pomocą słowa i obrazu fotograficznego, zjawisk charakterystycznych dla rozwoju współczesnych metropolii. Stanowi on efekt podróży dookoła świata, której etapami były: Nowy Jork, Los Angeles, San Francisco, Las Vegas, Tokio, Hong Kong, Bangkok i New Delhi. Przewodnikiem w wyprawie była książka Ewy Rewers – *POST-POLIS. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*<sup>1</sup>. Przedstawiono cechy rozwoju globalnych miast na przełomie XX i XXI w., m.in.: zaniku ich granic, kinetyki – zjawisk ciągłego ruchu, namnażania i przepływów, natłoku informacji, metafizyki światła, dynamiki tożsamości, komercjalizacji przestrzeni publicznej.

*Słowa kluczowe: post-polis, miasta globalne*

#### Abstract

This article, with the aid of photographs, presents processes which characterize the development of the modern metropolis. It is the result of an around-the-world tour, which included New York, Los Angeles, San Francisco, Las Vegas, Tokyo, Hong Kong, Bangkok and New Delhi. The author was guided by Ewa Rewers' book: *Post-Polis. Introduction to the philosophy of the postmodern city*<sup>1</sup>. Presented here are notions and features including: deterioration of its boundaries, city kinetics – constant movement, flow and growth, information spam, dynamics of identity, metaphysics of light and the commercialization of public spaces.

*Keywords: post-polis, global cities*

---

\* Mgr inż. arch. Artur Jasiński, Wydział Architektury, Krakowska Szkoła Wyższa.

## 1. Wstęp

Podróż dookoła świata jest podróżą szczególną. Nie ma bowiem w niej drogi „tam”, nie ma „celu” i nie ma powrotu. Celem staje się droga. Lotnicza i szybka podróż sprzyja refleksji. Powstaje wrażenie, że to nie widz porusza się po świecie, lecz świat: krajobrazy i miasta przesuwały się szybko przed oczami widza. Tworzy się silna i zmysłowa struktura obrazów i skojarzeń, wrażenia nakładają się na siebie, szczegóły giną. W rezultacie powstaje destylat podróży, jej esencja w postaci mozaiki graficznych symboli miejsc i ogólnej syntezy wrażeń. Powstaje kompresja ruchu, czasu i przestrzeni, którą Rewers nazwał osobistym doświadczeniem ponowoczesnego miasta.

## 2. Zanik granic miasta

Miasto historyczne, często otoczone murami, było wspólnotą jego obywateli, którzy jednoczyli się w czasie zagrożeń. Miasto zapewniało im bezpieczeństwo, a nawet wolność. *Stadtluft macht frei* – mówiono. *Post-polis* rozlewa się szeroko, zanikają granice pomiędzy „wnętrzem miasta i tym co na zewnątrz, miejskim i submiejskim, metropolitalnym i regionalnym, centrum i peryferiami”<sup>2</sup>. Ekspansji przedmieść nie zatrzymują ani granice administracyjne, ani bariery topograficzne. Miasto już nie gwarantuje bezpieczeństwa. Co więcej, często musi bronić się przed własnymi mieszkańcami. W miejsce najeźdźcy pojawił się wróg wewnętrzny, pojawili się obcy. Do obrony przed nimi powstają zamknięte, otoczone murami i zasiekami z drutu kolczastego enklawy dobrobytu i pozornego bezpieczeństwa. Przestrzenie publiczne są bezustannie nadzorowane i kontrolowane. Jednocześnie maleje poczucie bezpieczeństwa obywateli, o czym pisze wielu badaczy współczesności<sup>3</sup>. Zjawiska wykluczenia i osamotnienia, bezradności i strachu, tak często doświadczane przez mieszkańców współczesnych miast były także tematem wystąpień podczas konferencji organizowanych w ostatnich latach na tutejszym wydziale<sup>4</sup>.

## 3. Kinytyka miasta

Miasto historyczne było definiowane przez statyczne formy budynków. Cechowały go pojęcia takie jak stabilność i trwałość. Mury miasta trwały przez wieki. Miasto ponowoczesne jest miastem kinetycznym, pełnym energii i ruchu. Miasto budynków stało się miastem zdarzeń. „W architekturze rozumianej jako zdarzenie w przestrzeni miejskiej zanika jednocześnie dystans pomiędzy budynkiem i użytkownikiem, sprawiając że jeden staje się częścią drugiego”<sup>5</sup>. W tak rozumianej przestrzeni budynki stają się nie tylko tłem dla zdarzeń, lecz także ich uczestnikami. Architektura, obok przepływu ludzi i obrazów, ma być kinetycznym elementem miasta. Ilustracją tej tezy może być obraz nocnej sylwety Hong Kongu, kiedy kilkadziesiąt potężnych budynków, w rytm niesłyszalnej muzyki zaczyna mienić się światłami i kolorami, prezentując spektakl na scenie ograniczonej niebem i morzem. Niepewność, płynność to podstawowe cechy współczesności. *Płynne czasy, płynne życie, płynna nowoczesność*, to tytuły klasycznych już dzieł Zygmunta Baumana. W krajobrazie miasta dominuje gwar, ruch, namnażanie i przepływy. Wytwarzanie było cechą nowoczesnego miasta. Ewa Rewers zauważyła, że cechą miasta ponowoczesnego stało się namnażanie. „Namnażanie jednak kładzie nacisk na prędkość i niekontrolowany przebieg procesu, którego efektami są raczej obrazy świetlne niż rzeczy”<sup>6</sup>.

## 4. Metafizyka światła

Szczególną rolę w kształtowaniu przestrzeni *Post-polis* odgrywa światło, które w coraz mniejszym stopniu służy oświetlaniu, w coraz większym stopniu staje się narzędziem kreowania przestrzeni. Można przestrzeń miasta wyobrazić jako strumień obrazów, w którym światło jest zarówno nośnikiem informacji,

jak i tworzywem, z którego budowana jest forma. W literaturze coraz częściej używa się pojęć obrazowych, takich jak skóra, zewnętrzna powłoka czy faktura budynku, zamiast pojęć technicznych: elewacja czy ściana zewnętrzna. Budynki stają się ekranami, często ekranami medialnymi lub interaktywnymi, żywymi, działającymi na zmysły. Pozwalają one stale przekazywać informacje, emitować znaki, kolory bądź wyświetlać filmy. Ze względu na różnorodność wrażeń projekcje dynamiczne mają zdecydowanie większą siłę oddziaływania niż iluminacje statyczne. Wzmacniają tym samym poczucie pośpiechu oraz natłoku informacji – zjawisk charakterystycznych dla ulic wielkich miast. Istotną rolę w percepcji pejzażu miasta pełnią szklane fasady budynków, w których odbite kształty zwielokrotniają się i przenikają. Relacje światła i szkła, a także zjawiska transparentności i refleksyjności są coraz istotniejsze zarówno dla budowy współczesnej formy architektonicznej, jak i dla budowy przestrzeni urbanistycznej. Zatarciu ulega granica pomiędzy tym co rzeczywiste, a tym co fałszywe. Różne fragmenty i warstwy rzeczywistości oraz ich odbicia spotykają się w zaskakujących i dynamicznych konfiguracjach. Szczególnym lustrem są polerowane arkusze blachy, którym wyłożono budynki Franka Ghery’ego. Odbijają one błękit nieba, czerwień zachodzącego słońca, fragmenty sąsiedniej zabudowy. Ich lśnienie i ekspresyjna forma wprowadzają wyjątkowy, wręcz ekstatyczny nastrój. Obiekty te wymykają się skali otoczenia, nie poddają jednoznaczny opisom. Stają się ikonami, zjawiskami przestrzennymi, otwierając pole do ich wieloznacznych interpretacji.

## 5. Komerccjalizacja przestrzeni publicznej

Masowa i wielkoskalowa reklama, znaki i symbole korporacyjne opanowały przestrzeń miasta do tego stopnia, że często budynki i pierzeje ulic są niewidoczne, stając się tylko ich nośnikami. Skrajnym przykładem skali komercjalizacji przestrzeni publicznej jest Las Vegas. Przestrzeń miejska Las Vegas stała się nierealnym, egzotycznym teatrem, pełnym nieoczekiwanych i zaskakujących zdarzeń, który przyciąga miliony turystów. To jedno z najszybciej rozwijających się amerykańskich miast, oferujące atrakcje w postaci średniowiecznych zamków, egipskich piramid, weneckich kanałów czy cesarskich pałaców. Z pośród 15 największych hoteli na świecie 14 znajduje się w Las Vegas! W Japonii powstają także podobne atrakcje kulturowe – parki tematyczne wzorowane na miastach europejskich. Największe z nich to Hiszpańska Wioska Sima w prefekturze Mie oraz Huis ten Bosch – holenderskie miasteczko koło Nagasaki. Już teraz liczba odwiedzających te przybytki, głównie turystów z Azji, jest niemal taka sama jak odwiedzających starą stolicę Japonii – Kioto. Alex Kerr pisze: „W Japonii najbardziej popularne są obecnie kopie miast europejskich, ale już niedługo Japończycy będą kopiowali samych siebie. (...) Prawdziwe Kioto nigdy nie wypadnie tak dobrze jak starannie zaplanowany park tematyczny!”<sup>7</sup> Wszędzie zaś, zarówno tym wykreowanym sztucznym przestrzeniom, jak i zwykłym miastom towarzyszą anonimowe budowle: galerie handlowe, obiekty infrastruktury transportu – dworce kolejowe i lotnicze, stacje metra, sieciowe restauracje, kawiarnie i banki. Powtarzalne, identyczne i anonimowe niby-miejsca, nie-miejsca.

## 6. Dynamika tożsamości

*Świat jest płaski* – to tytuł ostatniej książki kronikarza globalizacji, Thomasa Friedmana, który zdumiony stwierdził, że nie potrafi już odróżnić pejzażu miasta Bangladore w Indiach od Kansas City w USA<sup>8</sup>. Świat zalany został masą betonowych pudełek, przedmieścia wszystkich miast stały się takie same. Tę pozbawioną tożsamości, ogromną sferę, produkt modernizacji Rem Koolhaas zdefiniował jako *Junk Space* – przestrzeń-śmietnisko, które ludzkość stworzyła na naszej planecie i przeciwstawił ją *Space Junk* odpadom wirującym wokół nas w przestrzeni kosmicznej<sup>9</sup>. Intensywnie zabetonowane stare miasta japońskie, m.in. Tokio i Kioto, stały się ofiarami urbanizacji. W efekcie tego procesu następuje unifika-

cja i komercjalizacja krajobrazu miejskiego, której towarzyszy zalew reklamy, często opartej na erotyce. Grafika przerasta miasta na wszystkich kontynentach, wykorzystując chętnie ulice i elewacje budynków. W rezultacie powstaje graficzne miasto: dynamiczne i zmienne. „W tym biegu nierównych szans rzeczy nigdy nie dogonią obrazów” – trafnie zauważyła E. Rewers. Zjawiska gwałtownej urbanizacji oraz kulturowej multiplikacji budzą niepokój i obawy. Odzywają się głosy obrońców tradycji i starego porządku, wzywające do obrony tego co tradycyjne i lokalne. Trwają poszukiwania alternatywnych sposobów rozwoju i działania. *Mysł globalnie, działaj lokalnie* – brzmi znana dewiza. Zygmunt Bauman zauważył jednak, że: „w zglobalizowanym świecie lokalność jest oznaką społecznego upośledzenia i degradacji”<sup>10</sup>. Towarzyszące procesowi globalizacji współczesne migracje ludności, na nieznaną uprzednio skalę, przenoszą lokalne wyuczaje i tożsamość do innych miejsc, często na inne kontynenty. Powstają odrębne kulturowo enklawy, czego przykładem są słynne chińskie dzielnice w miastach amerykańskich, hinduskie festiwale na ulicach Nowego Jorku bądź wieże meczetów w miastach zachodniej Europy. Główną figurą na ulicach ponowoczesnych miast stał się „obcy” z wyboru lub z przymusu, turysta lub imigrant człowiek przychodzący „z zewnątrz”, z innego kraju bądź z innej kultury. Obcy przynosi ze sobą nieznanne, obcy jest wyzwaniem dla zastanego porządku, obcy jest zwiastunem zmian.

## 7. Zakończenie

Na tle wspomnianych powyżej negatywnych zjawisk zdumiewa witalność i potęga ponowoczesnego miasta. Pomimo tendencji unifikacyjnych, pomimo przepływów kulturowych i technologicznych, zaskakują zróżnicowanie i silna, indywidualna tożsamość ich śródmieść. Każde „serce miasta” jest inne. Nie sposób przecież pomylić Nowego Jorku z Hong-Kongiem, Tokio z San Francisco! Powstają pytania o planowanie i kontrolę nad tak wielkimi i skomplikowanymi organizmami. Wydaje się, że wiele procesów, które tworzą *Post-polis* jest poza wszelką kontrolą. Miasta te rozwijają się kierowane niewidoczną siłą, według nierozpoznanych do końca reguł, zmierzając w nieznanym kierunku. Italo Calvino uważał, że miasta realne przekształcają się w jedno nieprzerwane miasto. Ostrzegając: „jesteśmy już bliscy epoki w której mieszkać się będzie w Europie jak w jednym mieście”<sup>11</sup>. Pogląd ten jest bliski wizji Marshalla McLuhana, który świat postrzegł jako elektroniczną, globalną wioskę. Jesteśmy obecnie świadkami powstawania ściśle ze sobą zespolonych i współpracujących globalnych miast, inkubatorów nowej formy globalnej gospodarki<sup>12</sup>. W rezultacie synergii potężnych procesów – urbanizacji i globalizacji – powstaje cywilizacja uniwersalna, którą definiuje Huntington jako: „kulturowe jednoczenie się ludzkości i coraz powszechniejszą akceptację wspólnych wartości, przekonań, orientacji, zwyczajów i instytucji przez narody całego świata”<sup>13</sup>. Miasto ponowoczesne – *Post-polis* – dobrze ilustruje tę tendencję. Wydaje się, że jesteśmy świadkami procesu, w rezultacie którego miasto, kiedyś „symbol harmonijnej jedności cnót obywatelskich i politycznych”<sup>14</sup> staje się obecnie innym, nieokreślonym jeszcze do końca tworem, kolebką nowej formy cywilizacji, cywilizacji uniwersalnej, jak nazywa ją Huntington, bądź cywilizacji globalnej, według określenia Vaclava Havla.

## Przypisy

- <sup>1</sup> E. Rewers, *POST-POLIS, Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005.
- <sup>2</sup> *Ibidem*, s. 204-205.
- <sup>3</sup> por. Bauman Z., *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Warszawa 2007; Sennett R., *Korozja charakteru. Osobiste konsekwencje pracy w nowym kapitalizmie*, Warszawa 2006.
- <sup>4</sup> J. Gyurkovich, *Miejskość miasta*, Czasopismo Techniczne, z. 2-A/2007, Kraków 2007.
- <sup>5</sup> A. Palej, *Współczesna transformacja cywilizacyjna a bezpieczeństwo psychiczne człowieka*, konferencja naukowa „Przestrzeń bezpieczna”, Kraków 2005.

- <sup>6</sup> E. Rewers, *op. cit.*, s. 73.  
<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 106.  
<sup>8</sup> A. Kerr, *Japonia utracona*, Warszawa 1999, s. 151.  
<sup>9</sup> T.L. Friedman, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, Poznań 2006, s. 13.  
<sup>10</sup> R. Koolhaas, *Content*, Köln 2004, s. 162.  
<sup>11</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000, s. 7.  
<sup>12</sup> I. Calvino, *Eremita a Parigi*, 1975, cyt. [za:] Salvatori R., *Pejzaże miasta*, Warszawa 2006, s. 42.  
<sup>13</sup> S. por. Sassen, *The Global City*, Princeton 2001.  
<sup>14</sup> S.P. Hungtinton, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2006, s. 77-104.  
<sup>15</sup> M. Battistini, *Symbole i alegorie*, Warszawa 2005, s. 266.

## 1. Introduction

A round-the-world trip is very special. It has no "there", no destination and no "way back". The road itself becomes the goal. Fast air travel favors reflections. It seems that the traveler stays motionless and the world is moving in front of his eyes. A powerful and sensory structure of images and emotions is built, impressions overlap each other, details vanish. What remains is a distilled essence of images and impressions. Movement, time and space is compressed – Rewers calls it a personal experience of a post-modern city.

## 2. Atrophy of city limits

Historical towns, usually enclosed by walls, formed own communities. The city provided them security and freedom. *Post-polis* spreads widely, "boundaries vanish between: inside and outside; urban and suburban; metropolitan and regional or downtown and uptown"<sup>2</sup>. This process cannot be stopped by any means, neither administrative nor topographical. Cities no longer provide security. Moreover, they have to be defended against their own citizens. Fenced facilities and gated communities are being built around the world. Public spaces are constantly monitored and guarded. Researchers tells us that the general feeling of personal safety is constantly decreasing<sup>3</sup>. Rejections, loneliness and fears are frequent amongst modern city dwellers – and have been the subject of lectures and conferences<sup>4</sup>.

## 3. Kinetics of a city

Historical cities used to be defined by static building forms. City walls would last for centuries. A postmodern city is dynamic, full of energy and movement. A city of buildings has become a city of events. "In architecture which is understood as an event within the city the distance between the building and the user is fading, causing one to be part of the other"<sup>5</sup>. With such an interpretation of space buildings become not just mere backdrops for events but their participants. Architecture, apart from the flow of people and images must be a dynamic element of a city. An illustration of this thesis could be the night skyline of Hong Kong, when the enormous buildings begin to sparkle with light and color to the rhythm of some unknown melody, painting a scene limited by the sky and ocean. Uncertainty and change are the fundamental traits of the contemporary world. Liquid times, lives, modernity are the titles of classic books by Bauman. The cityscape is dominated by noise, movement, multiplication and flows. Manufacturing used to be the trait of a modern city. Ewa Rewers noted that the trait of a postmodern city is multipli-

cation. "Multiplication, however, places an emphasis on speed and uncontrolled processes resulting more in images than things"<sup>6</sup>.

#### 4. Metaphysics of light

Light plays a unique role in the shaping of space in a *Post-polis*. It is used as a tool for creating space rather than for illumination. A city space can be seen as a stream of images in which light is the conduit for information but also the substance used to build its form. Literature frequently uses expressions such as skin, cover or texture of a building rather than technical descriptions such as elevation or external wall. Buildings are becoming live multimedia and interactive screens which stimulate the senses. They constantly inform, emit symbols and colors or show films. The changing nature and variety of dynamic projections have a far greater impact than static illuminations. At the same time they reinforce the feeling of haste and the flood of information – phenomena characteristic to big city streets. A key role in the perceiving the cityscape is played by glass building facades, in which reflected shapes grow and permeate each other. The relationships of light and glass as well as the phenomena of transparency and reflection are becoming more significant for architecture as well as urban planning. The boundary between reality and imagination are fading. The sheets of steel which cover the Frank Gehry building have been polished to form unique mirrors. They reflect the blue of the sky, the red of the sunset and fragments of neighboring buildings. Their gleam and expressive form brings on a particular, even ecstatic mood. These objects escape the scale of their surroundings, they cannot be described simply. They become icons, spatial visions, opening the field for their multi-dimensional interpretation.

#### 5. Commercialization of public space

Massive scale advertising, logos and corporate symbols have taken over city space to such an extent that the buildings and street fronts are often invisible. An extreme example of the commercialization of public space is Las Vegas. The city space of Las Vegas has become an unreal, exotic theatre, full of unexpected and surprising events, which attracts millions of tourists. It is one of the fastest developing American cities, offering attractions including medieval castles, Egyptian pyramids, Venetian canals and imperial palaces. Of the 15 biggest hotels in the world, 14 are in Las Vegas! Japan is also developing similar cultural attractions – theme parks based on European cities. The biggest is the Spanish Village Sima in the Mie prefecture and Huis ten Bosch – a Dutch town near Nagasaki. Already the number of their visitors, mainly Asian tourists, almost equals those visiting the ancient capital of Japan – Kyoto. Alex Kerr writes: "In Japan, copies of European cities are currently the most popular, but soon the Japanese will start copying themselves. (...) The real Kyoto will never turn out as well as a carefully planned theme park!"<sup>7</sup>. However, everywhere amongst the carefully created false spaces as well as the normal cities are anonymous buildings: shopping malls, transport infrastructure buildings – railway stations and airports, underground stations, chain restaurants, cafes. Reproducible, identical and anonymous non-places.

#### 6. Dynamics of identity

*The earth is flat* – is the latest book by the chronicler of globalization, Thomas Friedman, who noticed in astonishment that he can no longer tell the difference between the landscape of the city of Bangalore in India and Kansas city in the USA<sup>8</sup>. The world has been flooded by a mass of concrete blocks, the outskirts of all cities have become the same. This suburban large area, a product of modernization, has been defined by Rem Koolhaas as *Junk Space*, which humanity has created on our planet and which he has contrasted with *Space Junk* – waste spinning around us in outer space<sup>9</sup>. Old Japanese cities such as

Tokyo and Kyoto have been tragically concreted over and fallen victim to urbanization. The result of this process is the unification and commercialization of urban landscapes, accompanied by a flood of advertising, often based on eroticism. Images are taking over cities on all continents, gladly using streets and building elevations. The result is a graphic city: dynamic and changing. "In this unfair race objects will never catch images" – Ewa Rewers noted accurately. The phenomena of rapid urbanization and cultural multiplication give rise to anxiety and concern. Voices defending tradition and the old order are being heard, calling to defend what is traditional and local. The search is on for alternative methods of development and conduct. *Think globally, act locally* – is a well-known saying. Zygmunt Bauman, however, noticed that: "in a globalised world, being local is a sign of social impairment and degradation"<sup>10</sup>. The accompanying people migration on a scale previously unknown, have moved local customs and identity to other places, often other continents. There are separate cultural enclaves, an example of which are the famous China Towns in American cities, Hindu festivals on the streets of New York or mosque towers in the cities of western Europe. A main figure on the streets of postmodern cities is the "stranger" due to choice or necessity: tourist or immigrant; an outsider from a foreign country or culture. A stranger brings with him the unknown, he is a challenge to the established order, a herald of change.

## 7. Conclusion

In the light of the above mentioned negative phenomena, the vitality and might of the postmodern city comes as a surprise. Given the tendency to unify, and the cultural and technological influx, the variety and strong identity of city centers comes as a surprise. The heart of each city is different. It is impossible to mix up New York with Hong Kong or Tokyo with San Francisco! Questions arise about the planning and control of such big and complex organisms. It seems that many of the processes, which make a *Post-polis* cannot be controlled. These cities are developing directed by an unseen force, according to unclear guidelines, heading in an unknown direction. Italo Calvino warned: "We are close to an era in which living in Europe will be like living in one city"<sup>11</sup>. This is similar to the view of Marshall McLuhan who saw the world as an electronic global village. We are witnesses to the creation of closely linked global cities that work together, incubators for a new kind of global economy<sup>12</sup> The result of the synergy of some powerful processes: urbanization and globalization is the rise of a global civilization, which Huntington defines as: "the cultural unification of people and the widespread acceptance of common values, beliefs, orientations, customs and institutions by nations from the whole world"<sup>13</sup>. The postmodern city – *Post-polis* – is a good illustration of this tendency. It seems that we are witnesses to a process by which the city, once a symbol of harmonious unity of civil and political virtues<sup>14</sup> is becoming a different, undefined yet entity, the cradle of a new form of civilization: a universal civilization as Huntington calls it, or a global civilization according to Vaclav Havel.

## Przypisy

<sup>1</sup> E. Rewers, *POST-POLIS, Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków 2005.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 204-205.

<sup>3</sup> por. Bauman Z., *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*, Warszawa 2007; Sennett R., *Korożja charakteru. Osobiste konsekwencje pracy w nowym kapitalizmie*, Warszawa 2006.

<sup>4</sup> J. Gyurkovich, *Miejskość miasta*, Czasopismo Techniczne, z. 2-A/2007, Kraków 2007.

<sup>5</sup> A. Palej, *Współczesna transformacja cywilizacyjna a bezpieczeństwo psychiczne człowieka*, konferencja naukowa „Przestrzeń bezpieczna”, Kraków 2005.

<sup>6</sup> E. Rewers, *op. cit.*, s. 73.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 106.

- <sup>8</sup> A. Kerr, *Japonia utracona*, Warszawa 1999, s. 151.  
<sup>9</sup> T.L. Friedman, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, Poznań 2006, s. 13.  
<sup>10</sup> R. Koolhaas, *Content*, Köln 2004, s. 162.  
<sup>11</sup> Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000, s. 7.  
<sup>12</sup> I. Calvino, *Eremita a Parigi*, 1975, cyt. [za:] Salvatori R., *Pejzaże miasta*, Warszawa 2006, s. 42.  
<sup>13</sup> S. por. Sassen, *The Global City*, Princeton 2001.  
<sup>14</sup> S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2006, s. 77-104.  
<sup>15</sup> M. Battistini, *Symbole i alegorie*, Warszawa 2005, s. 266.



II. 1. Granice – „pojawiają się trudności z wyznaczeniem granic miasta”

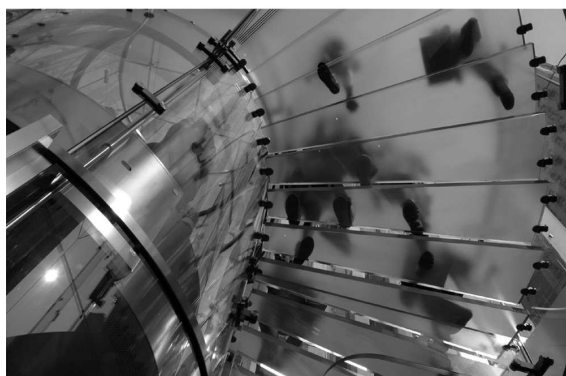
III. 1. Atrophy of city boundaries





II. 2. Namnażanie – „namnażanie jednak kładzie nacisk na prędkość i niekontrolowany przebieg procesu, którego efektem są obrazy świetlne – nie rzeczy”

III. 2. Multiplications



II. 3. Przeptywy – „w tym nierównym biegu szans, rzeczy nigdy nie dogonią obrazów”

III. 3. Flows



II. 4. Produkcja obrazów i przemysł kulturowy – „asfalt stał się romantycznym ogrodem”

III. 4. Production of images and cultural industry